

# ROLNIK



NR. 4

DODATEK POŚWIĘCONY SPRAWOM ROLNICZYM ORGAN T.R.P.

Rok 4

## Komunikat

W związku z KONIECZNOŚCIĄ POWOŁANIA SEKCJI OSADNICZEJ przy Tow. Roln. Pow., w skład której wchodzić wszyscy Osadnicy członkowie Kółek Rolniczych, a zadaniem której będzie szersza niż dotychczas opieka nad sprawami osadniczymi, Zarząd T. R. P. zwołuje na dzień 6 MARCA br. o godz. 11 w sali hotelu p. Klimka — „Dwór Wąbrzeski” zebranie osadnicze T. R. P.

Na zebraniu tem omówione będą aktualne zagadnienia osadnicze oraz wybór Zarządu Sekcji przy T. R. P.

Na zebranie to, proszeni są o przybycie wszyscy P. p. Prezesi Kółek Rolniczych oraz po jednym delegacie z każdego Kółka, którym obowiązkowo musi być osadnik.

ZARZĄD T. R. P.:

(—) Wł. Klimek, wiceprezes

(—) Rokaszewski, sekretarz

### KOMUNIKAT DOTYCZĄCY LECZNICTWA.

Reasumując nasze dotychczasowe komunikaty w sprawie lecznictwa, niniejszem podajemy do wiadomości, że niezastosowanie się p. p. pracodawców do udzielonych przez nas wytycznych, a w szczególności do wypełnienia niżej podanych formalności, narazi tych p. p. pracodawców na zastosowanie przymu-

sowego lecznictwa ze strony władz administracyjnych, znacznie droższego od warunków zawartych w naszej umowie zbiorowej.

Dlatego też należy, o ile dotychczas to nie zostało dokonane, bezzwłocznie:

1. porozumieć się z lekarzem, który ma okazywać pomoc lekarską w myśl umowy zbiorowej, wymieniając między sobą deklarację, według podanego przez nas wzoru i prosić obwodowego lekarza ustnie lub pisemnie o przydzielenie danego lekarza;

2. umówić się z akuszerką, która ma okazywać pomoc położniczą;

3. umówić się z apteką o dostarczanie lekarstw i środków opatrunkowych;

4. przysłać w terminie najdalej do dnia 15 marca br. odnośnym Starostwom (bezpośrednio lub za pośrednictwem gmin, sołtysów, przełożonych obszarów dworskich — zależnie od rozporządzenia danego Starostwa) zgłoszenia poniższego wzoru.

Do

Starostwa

w . . . . .

W myśl ustawy o ubezpieczeniu społecznym z dnia 28 marca 1933 roku, oraz dodatkowego rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 24 października 1933 r. niniejszem podajemy do wiadomości, że dla okazywania pomocy leczniczej pracownikom rolnym, zatrudnionym w m. . . . . p. . . . .

pow. . . . . omówiony jest:

a) p. dr. . . . .  
zamiesz. w . . . . .  
na warunkach umowy zbiorowej z dnia 10 stycznia 1934 r. zatwierdzonej przez Pana Wojewodę;

b) p. . . . .  
zamieszkała w . . . . .  
do okazywania pomocy położniczej;

c) apteka . . . . .  
w . . . . . do okazywania do udzielania lekarstw i środków opatrunkowych.

Jednocześnie nadmieniam, że gospodarstwo moje zatrudnia . . . . . pracowników wraz z członkami rodzin. (podać ogólną ilość).  
. . . . . dnia . . . . . 1934 r.

wyraźny podpis pracodawcy

5. Wywiesić na widocznym miejscu nazwiska i adresy: lekarza, akuszerki, apteki, które są umówione (odnosi się to do gospodarstw mających ponad 5 pracowników).

P. p. pracodawcom zatrudniającym mniej niż 5 pracowników, zalecamy postąpić również w podany wyżej sposób pod 1, 2, 3, i 4, gdyż w przeciwnym razie władze administracyjne przydzielają we własnym zakresie lekarzy, akuszerki i apteki.

Drobni rolnicy niezatrudniający pracowników rolnych, mogą zawierać indywidualne umowy z lekarzami na warun-

kach zbliżonych do wytycznych umowy wojewódzkiej oraz z akuszerkami i ap-tekami. Wtedy w zgłoszeniach do Starostw poda zamiast „na warunkach umowy zbiorowej — indywidualnej”.

Szczegółowe wytyczne okazywania pomocy lekarskiej przez pracodawców rolnych posiadają: prezesi powiatowi organizacji rolniczych, prezesi Kółek Rolniczych i lekarze.

Jednocześnie nadmieniamy, że, w związku z powyższymi formalnościami, winni być pracownicy rolni zaopatrzeni w ustalonego wzoru legitymacje lecznicze. —

#### (—) SOJECKI

Prezes Pomorskiej Komisji Pracy.  
**POMOC SIEWNA DLA DROBNYCH  
GOSPODARSTW ROLNYCH.**

#### Zboże na cele zasiewu.

Na ostatnim swem posiedzeniu komitet ekonomiczny Rady Ministrów powziął decyzję w sprawie pomocy siewnej dla drobnych gospodarstw rolnych województw wschodnich na wiosnę r. b.

Przeznaczono na ten cel 22.500 kwintali owsa, 19.500 kwintali jęczmienia i 37.500 kwintali ziemniaków.

Jak wiadomo, już w styczniu r. b. komitet ekonomiczny uchwalił wniosek w sprawie przyjęcia z pomocą żywnościową ludności rolnej województw wschodnich w tych powiatach, które najbardziej były dotknięte klęską nieurodzaju.

#### DOKĄD WPLACAĆ SKŁADKI OD WYPADKÓW W ROLNICTWIE.

Wobec zlikwidowania z dniem 1 stycznia 1934 r. tj. z dn. wejścia w życie ustawy z dnia 28. III. 33 roku o ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. R. P. nr. 51 poz. 396) Zakładu Ubezpieczeń od wypadków w rolnictwie w Poznaniu, — wszystkie należności tego Zakładu z składek od wypadków w rolnictwie za wszystkie lata należy odtąd przekazywać wprost pod adresem nowej instytucji t. j. Zakładu Ubezpieczenia od wypadków Biuro w Poznaniu Aleje Marcinkowskiego nr. 29 na konto P. K. O. nr. 212771.

#### JAKIE ODMIANY WARZYW SADZIĆ NA POMORZU.

Pomidory — Lukulus, Alice Rosewelt. —

Kapusta — Biała wczesna, Dytmarska, średnio wczesna — sława Eukhausen, późna — Amager (ta ostatnia najlepsza do przechowywania w główkach na zimę).

Kapusta sałatowa czerwona najwcześniejsza Mała Głowa.

Kapusta włoska — Żelazna Głowa i późna Vertus.

Kalafiory Erfurckie karłowe, późniejsze Duńskie karłowe (olbrzymie).

Kalarepa Delikates — biała i modra.  
Cebula — Żytawska.

## Przysposobienie Rolnicze Przygotowania wiosenne

Kiedy zawita do nas wiosna, musimy być gotowi do przyjęcia jej, do powitania, boć to przychodzi przecież do nas zwiastunka życia i przedstawicielka młodości, a my jesteśmy młodzi, więc powinniśmy ją godnie przyjąć i powitać, jak na zorganizowaną gromadę przystało. Zawsze z końcem zimy kończy się zwykłe okres prac świetlicowych, jak kursów wieczorowych, do kształcających, referatów, kursów rolnych, odczytów i pogadank, z prac pozostają wychowanie fizyczne i konkursy rolnicze. Nasza brać konkursowa z nastaniem wiosny wyjdzie na poletka przystępując do uprawy roli i tu dopiero zacznie zastosowywać wiadomości teoretyczne, zdobyte na kursach, z książek rolniczych, broszur, gazet i t. p. Teraz, kiedy jeszcze mamy więcej czasu, powinniśmy jak najwięcej tych wiadomości zdobywać, urządzić jaknajczęściej zebrania sekcji Przysposobienia Rolniczego, czytając na tych zebraniach książki i gazety rolnicze, przeprowadzając nad przeczytaniami artykułami wyczerpujące dyskusje.

Czasem nam się zdaje, że już wszystko wiemy i wiedza rolnicza jest dla nas zbędną, ale jak przystąpimy do racjonalnej uprawy, czy hodowli, przekonamy się, jak wiedza rolnicza jest nam konieczna, potrzebna, albo jak przyjedzie instruktor na inspekcję i zada jakieś pytanie — sta-

jemy bezradni i często nie umiemy odpowiedzieć. Ażeby tego uniknąć, powinniśmy w tym okresie zimowym jaknajwięcej tych wiadomości zdobywać, a kiedy zawita wiosna i zacznie się natura budzić z uspienia i kiedy staniemy na swoim poletku na wiosny powitanie, żebyśmy dali gwarancję, że zdobytą wiedzę rolniczą umiejętnie zastosujemy, a tem samem damy przykład starszemu społeczeństwu, jak można racjonalnie ziemię wykorzystywać lub stworzenie wyhodować, a napewno starsi będą się na nas wzorować i pójdą naszym śladem, a my będziemy mieć podwójną korzyść, bo ucząc się, będziemy uczyć drugich, a tem samem przyczynimy się do podniesienia materialnego i moralnego wsi polskiej, a co zatem idzie, do podniesienia dobrobytu i potęgi Państwa Polskiego.

Wł. Jackowicz.

\*

## Azot przy uprawach wiosennych

Przystępując do omówienia zasadniczych momentów wiosennego nawożenia azotem, należy podnieść sprawę niezapoznawania ewent. potrzeby równoczesnego stosowania — obok nawozów azotowych — również ew. i nawozów fosforowych. Gleby nasze bowiem, po dość długim już okresie słabego zasilania nawozami, tracą swą urodzajność nie tylko w odniesieniu do azotu, którego zawsze brakuje naszym glebom, lecz i w odniesieniu do innych składników, a przede wszystkim w odniesieniu do fosforu.

W stosowaniu azotu w okresie wiosennym rozróżniamy cztery momenty, zależnie od celu, w jakim stosuje się nawożenie azotowe. Rozróżniamy zatem:

- 1) nawożenie zasadnicze przed-siewne,
- 2) normalne nawożenie pogłównne ozimin i łączące się z tem ostatniem,
- 3) nawożenie pogłównne w celu ratowania roślin, oraz
- 4) nawożenie pogłównne, celem przeprowadzenia walki z chwastami.



Nawożenie przedsięwzięte w całej dawce (przy zbożach jarych i ziemniakach) i w połowie dawki (przy burakach, marchwi i t. d.) winno być uważane przez rolnictwo za regułę, gdyż tylko w tym wypadku możliwe jest dostarczenie pokarmu azotowego na czas i jego dobre wykorzystanie.

Przy tem przedsięwzięciu nawożeniu dajemy przewagę grupie nawozów wolniej działających i nie narażonych na wymywanie, więc na wszelkich glebach azotniakowi, zaś na glebach zasobnych w wapno, t. j. nie kwaśnych i nie skłonnych do zakwaszania się — również siarczanowi amonu. W zależności od właściwości gleb, używamy przedsięwzięcie również nawozy saletrzano-amonowe, a więc saletrzak. Wyjątek stanowią: ziemniaki i owies, pod które najlepiej będzie się opłacało zastosowanie azotniaku.

Przy normalnem pogłównem zasileniu zbóż ozimych najczęściej wchodzi w grę saletrzak, który należałoby i przy pogłównem użyciu starać się lekko przybronować. Rzecz jasna, że wszystkie nawozy stosowane przedsię-

wnie, winny być zawsze przybronowane. Oczywiście, że mogą tu mieć zastosowanie również i czyste saletry, więc w pierwszym rzędzie saletra wapniowa, ale te — jako nawozy szybko działające i nieco droższe — pozostawiamy na wypadek konieczności ratowania zasiewów (zarówno ozimych jak i posiewów wiosennych), zagrożonych w rozwoju niekorzystnym przebiegiem warunków pogody, lub uszkodzenia chorobami i szkodnikami. Również w wypadku normalnego pogłównego (po przerywce) zasilania buraków cukrowych, pastewnych, marchwi i t. p., t. j. stosowania drugiej dawki (połowy) azotu, dajemy przewagę czystej saletrze wapniowej, która w działaniu okazała się najkorzystniejszą.

Odrębne zagadnienie starowi sprawa walki z chwastami w zbożach jarych. Walkę tę przeprowadzamy drogą pogłównego zasilania roślin jarych azotniakiem mielonym nieolejowanym (na rośliny mokre od deszczu lub rosy i w dzień pogodny, wczesną wiosną, kiedy zboże

jest wysokie na jakie 10 cm), przy którym to zabiegu giną równocześnie różne chwasty, głównie zaś ognicha.

Na specjalną uwagę zasługuje sprawa nawożenia buraków, pod które — jak wspomnieliśmy — najkorzystniejszym i najbardziej opłacalnym okazało się kombinowane nawożenie: (połowa dawki azotu przedsięwzięte w formie azotniaku i druga połowa azotu pogłównie — po przerywce, w formie saletry wapniowej).

Poza nawożeniem azotowym na specjalną uwagę, jak wspomnieliśmy, zasługuje nawożenie fosforowe, bez którego w wielu wypadkach trudno się obejść, szczególnie przy zasilaniu roślin motylkowych lub strączkowych na ziarno, paszę lub zielony nawóz. W danym wypadku, ze względu na zawartość wapna, łatwą dostępność kwasu fosforowego dla roślin oraz na wszechstronność działania na różnych glebach, zdaje się najodpowiedniejszą będzie znana już obecnie krajowa supertomasyna.

Br.

## Dobra gospodyni

Każda gospodyni dużo więcej ma kłopotu z przyrządzaniem potraw w okresie postu, niż w dnie zwykle, kiedy to z braku czasu można cośkolwiek ugotować, okrasić porządnie, a już cała rodzina je taki obiad z apetytem. Gorzej jest w okresie postu. — Wieś nasza nie zna dużej ilości potraw postnych, a więc powtarza je się stale dziś, jutro, pojutrze, aż się wkońcu sprzykrzą i jeść ich się nawet nie chce.

A przecież wiemy doskonale, że na zdrowie, na humor i zadowolenie, nawet na wydajność pracy olbrzymi wpływ wywiera dobre odżywianie się. Dobre, to nie koniecznie tłuste, mięsne, obfite, jak to się zwykle na wsi pojmuje, ale smaczne, zdrowe, pożywne, świeże i urozmaicone.

Tymczasem tego urozmaicenia potraw (obiadów) na wsi jest bardzo mało. Starszym gospodyniom, albo się nie chce wysilać, albo nie mają na to ani głowy, ani czasu; młodsze gospodynie, lub też córki starszych gospodyń często nie umieją gotować.

Aby więc przyjść z poradą dziewczętom, pomagającym gotować swoim matkom, lub też gotującym samodzielnie, podajemy cały szereg wskazówek, jak przyrządzać pewne potrawy postne i jak urozmaicić przez to jedzenie. Wszystkie dziewczęta powinny zająć się gotowaniem w domu, aby starą matkę wyręczyć, a samej się poduczyc.

Jeśli pewne potrawy wydawałyby się zbyt trudne do gotowania na codzień, to można je gotować z okazji jakiejś uroczystości, święta i t. p.

Obecnie podajemy przepisy z „Książki Gospodyni Wiejskiej” na różne zupy:

### Zupa jarzynowa.

Skrajane drobno: marchew, kalarepę, pietruszkę, seler, garść zielonego groszku, kawałek kalafjora podzielonego na drobne cząstki, pół główki poszatkwanej kapusty, nalać wodą i gotować do zupełnej miękkości jarzyn. Posolić do smaku, przefa-

sować jarzyny lub tylko dobrze je rozetrzeć przelewając własnym ich smakiem, zaprawić łyżką masła z łyżką mąki, zagotować i wydać. Do zupy tej można dać kaszę, kluski, lub grzanki z razowego chleba.

### Zupa grzybowa.

I. Grzyby świeże, sparzone wrzącą wodą i pokrajane w paski nastawiamy, kładąc dużo włoszczyzny i parę ziarn pieprzu. Jednocześnie zasypujemy małą kwaterką kaszy jęczmieńnej lub jaglanej, aby się razem ugotowała. Okrasza się na wydaniu masłem, albo zabiela śmietaną.

II. Z grzybów suszonych, których garść bierze się na zupę, wygotowujemy smak, nastawiając je jednocześnie z włoszczyzną. Dodaje się do smaku, cebulę, listek bobkowy i parę ziarn pieprzu. Po ugotowaniu grzybków do miękkości, odcedza się i zaprawia zupę zaprawką z łyżki masła i mąki. Jako dodatek —



kluski, albo kaszka w kostkę krajana, albo lane ciasto. Przy małym zapasie grzybów można je zostawić ugotowane do użycia w jakiejś potrawie.

#### Zupa z jaglanej kaszy.

Kasza jaglana pożywniejsza jest od kasz innych. Przed gotowaniem należy ją doskonale sparzyć. Krupnik jaglany gotuje się na wodzie z dodaniem tylko parę średnich cebul. Na pół godziny przed wydaniem wrzuca się pokrajanych w plasterki kilka dużych, obranych kartofli. Gdy krupnik gotów, krasimy go masłem, smażonym z cebulą.

#### Zupa z dyni.

Ćwiartkę dyni dojrzałej, średniej wielkości obieramy z łupin, wyrzucamy środkowe włókno z pestkami, krajemy na kawałki i gotujemy w wodzie do miękkości. Potem przecieramy ją przez durszlak, rozpuszczamy mlekiem, aby nie była zbyt gęsta, zagotowujemy i mieszamy z zacierką skubaną drobno, osobno ugotowaną. Trzeba ją trochę posolić, albo kto woli pocukrzyć.

#### Zupa z kwasu kapuścianego —

(na ścisły post).

Gotuje się smak z buraka, cebuli pieczonej, trochę suszonych śliwek, grzybka i korzeni w małej ilości wody. Gdy to już miękkie, wlewamy kapuścianego kwasu ile trzeba i zagotowujemy. Dobrze jest podawać do tego białą fasolę, albo groch.

#### Zupa z suszonych owoców.

Ze wszelkich suszonych owoców robić ją można, ale najlepiej zmieszać jabłka, gruszki i śliwki. Następnie czysto umyte gotuje się z dodaniem cynamonu i goździków. Gruszki gotują się najdłużej. Gdy już i gruszki miękkie owoce się wybiera, przeciera przez durszlak do wygotowanego smaku, zaprawia śmietaną z mąką, zagotowuje i podaje do tłuczonych kartofli lub z krajaniem kluskami. Można ją dosłodzić cukrem, jeśli za kwaśna. Taka sama zupa robi się, dając

do wody powidła ze śliwek, zamiast suszu.

#### Kleik dla chorych.

Wypłókać kwaterkę kaszy jęczmiennej lub perłowej i nastawić w kwarcie zimnej wody. Gotować najlepiej w garneczku glinianym na małym ogniu, mieszając często, aby się nie przypaliła. Gdy się ugotuje do miękkości i zacznie się rozklejać, wrzucić łyżkę bardzo świeżego masła, wymieszać doskonale i przetrzeć na sito, aby w zupie nie było nic krupek. W razie potrzeby rozrzedzić wodą, aby nie był za gęsty i posolić przed podaniem choremu. Podobnie robi się kleik z ryżu, albo kaszy owsianej.

Poza temi różnemi zupami można dawać do obiadu wszelkiego rodzaju kasze, kluski z mąki lub kartoflane, pierogi z serem, z powidłami, z kapustą, z grzybami; smażone na maśle, lub oleju placki kartoflane, marchewkę z zaprawką na maśle, lub podprawioną mąką ze śmietaną, znowu kapustę (bardzo zdrową), z pokrojoną cebulką, pieprzem i z olejem do tartych kartofli (z cebulką), buraczki ćwikłowe (ugotowane w całości, a potem utarte, zasmażone na maśle z podaniem odrobiny cukru i trochę kwaśnej śmietany).

Zaradnym gospodyniom radzimy zawczasu przygotować sobie w taki sposób śledzi marynowanych na wielki tydzień, czy obecnie na piątki. Dziś można dostać za dwa złote pół kopy śledzi w gorszym gatunku. Wymoczyć je porządnie w kilku wodach, oczyścić, ułożyć w słoju lub w garnku kamiennym i zalać przegotowaną wodą z octem. Dodać utarte mleczko ze śledzi, pieprzu w ziarnkach, bobkowych liści oraz pokrajać w talarki kilka cebul. Ma się potem tanie śledzie w domu, które się podaje do chleba, czy do ziemniaków gotowanych.

W.

### ROLNICY PAMIĘTAJCIE O DRZEWACH OWOCOWYCH!

W ubiegłym roku mieliśmy okazję widzieć jak owady poniszczyły w większej części drzewa owocowe, obżerając liście i tym sposobem podcinały życie naszych drzew owocowych. To też

zbiór owoców w zeszłym roku był bardzo lichej.

Wobec tego należy wypowiedzieć wojnę kategorię owadom i to przez czyszczenie drzew owocowych i opryskiwanie cieczą zabijającą wszelkie zarodki owadów.

Przed bieleniem drzew, względnie opryskiwaniem ich, należy zdrapać i spalić starą korę przez co niszczymy wszelkie zarodki szkodników oraz ich kryjówek. Bielenie drzew powinno być wykonywane świeżo-palonym wapnem. Mleko wapienne winno być dość gęste z dodatkiem gliny i sinego kamienia.

Mieszanka składa się z 25 proc. wapna, 10 proc. gliny i 5 proc. sinego kamienia (siarczan miedzi.)

Glinę bierzemy dlatego, ażeby ciecz tak łatwo z drzew nie spływała, a kamień siny dlatego, ażeby zabijał zalążki owadów. Oprócz tego opryskujemy drzewa owocowe cieczą i to w czasie zimowym wszystkie drzewa i krzewy karbolineum sadowniczym. Ciecz ta składa się z 100 litrów wody miękkiej — najlepiej deszczowej i 5—10 litrów karbolineum. Ciecz trzeba dobrze rozmięszać.

100 litrów tego roztworu starczy na 20 drzew 20-letnich.

Zraszanie drzew tym roztworem może być skuteczne jedynie przed rozpoczęciem wegetacji, to znaczy aż do miesiąca marca, gdyż ciecz ta podczas wegetacji zabiłaby zawiązujące się pączki drzew.

I. Wiosenne zraszanie odbywa się ca pomocą cieczy bordoskiej i to z dodatkiem zieleni paryskiej, względnie cieczą kalifornijską z dodatkiem arsenianu ołowiu (plumbersen.) Opryskiwanie to winno odbywać się tydzień przed rozpoczęciem wegetacji i to: 2 proc. cieczą bordoską lub 4 proc. kalifornijską.

II. Drugie opryskiwanie winno nastąpić miesiąc później od drugiego, a toowych, a jest to najważniejsze opryskiwanie. Używa się tu jedno procentowej cieczy bordoskiej z dodatkiem 100 gramów zieleni paryskiej na 100 litrów rozwodnionej cieczy, albo 2 proc. cieczy kalifornijskiej z dodatkiem 250 gramów arsenianu ołowiu na 100 litrów rozwodnionego roztworu.

III. Trzecie opryskiwanie winno nastąpić miesiąc później od drugiego, a mianowicie: 1 proc. cieczą bordoską z domieszką 100 gramów zieleni paryskiej na 100 litrów cieczy, lub 2 proc. cieczą kalifornijską z dodatkiem 20 gramów arsenianu ołowiu na 100 litrów cieczy rozwodnionej.

Spryskiwanie należy wykonywać w dni pogodne i nie podczas silnie operującego słońca.